

List do Ojca

Autor: Ola Kosztowniak



Mój Panie Boże,
piszę do Ciebie ten list bardzo krótki
z samego dna duszy;

Tobie Tatusiu, któryś jest w niebie
i który skały najtwardsze kruszysz.

Moja miłość jak w morzu kropelka,
a Twoja jak niebo i bezkres przestworzy;
choć moja istota jak krucha muszelka,
Tyś życie Syna za mnie położył.

Za Twoje stopy, zbrudzone przy chodzie,
za ciało pod krzyża ciężarem drżące,
za pot i łzy wylane w ogrodzie,
kolana zgięte w modlitwie gorącej;
za Twe pokorne przed sądem milczenie,
za zmiłowanie, Golgoty drogę,
za Twojej głowy na krzyżu skłonienie
i za to, że możesz, gdy ja nie mogę
- dziękuję.